

Sygn. akt I KZP 20/07

P O S T A N O W I E N I E

Dnia 26 lipca 2007 r.

Sąd Najwyższy – Izba Karna w Warszawie
na posiedzeniu w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SN Przemysław Kalinowski (sprawozdawca)

Sędzia SN: Ewa Strużyna

Sędzia SA del. do SN Ryszard Ponikowski

Protokolant: Marcin Pawełek

przy udziale Prokuratora Prokuratury Krajowej Aleksandra Herzoga
w sprawie **Ilonardy S.**

po rozpoznaniu przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Okręgowy w L., postanowieniem z dnia 29 marca 2007 r., sygn. akt V Kz 337/07, zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy właściwość funkcjonalna sądu rejonowego, w którego okręgu prowadzi się postępowanie, do rozpoznania zażalenia na postanowienie prokuratora w przedmiocie środka zapobiegawczego (art. 252 § 2 k.p.k.), obejmuje również rozpoznanie zażalenia na postanowienie prokuratora w przedmiocie wniosku o zmianę lub uchylenie środka zapobiegawczego, a jeżeli tak to czy w zakres tej właściwości wchodzi rozpoznanie zażalenia na każde postanowienie prokuratora wydane w wyniku rozpoznania wniosku o zmianę lub uchylenie środka, czy też rozpoznanie zażalenia jedynie na postanowienie pozytywne, tj. uwzględniającego wniosek.”

p o s t a n o w i ł
odmówić podjęcia uchwały.

U Z A S A D N I E N I E

Zagadnienie przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia w trybie przewidzianym w art. 441 § 1 kpk, powstało w następującej sytuacji procesowej.

Postanowieniem z dnia 29 kwietnia 2005 r. Sąd Rejonowy w L. zastosował wobec Ilonardy S. tymczasowe aresztowanie na okres 14 dni od daty zatrzymania, zaś 25 maja 2005 r. Prokurator Rejonowy w Ś. zarządził poszukiwanie podejrzanej listem gończym.

W dniu 9 listopada 2006 r. obrońca podejrzanej złożył do Prokuratora Rejonowego w Ś. wniosek o zmianę powołanego wyżej środka zapobiegawczego i uchylenie postanowienia o poszukiwaniu listem gończym, który to wniosek nie został uwzględniony – postanowieniem z dnia 10 listopada 2006 r. To ostatnie rozstrzygnięcie zostało zaskarżone zażaleniem wniesionym przez obrońcę podejrzanej, który wnosił o zmianę tego orzeczenia, polegającą na zastąpieniu tymczasowego aresztowania poręczeniem majątkowym oraz uchylenie postanowienia o poszukiwaniu podejrzanej listem gończym. Powyższe zażalenie zostało przedstawione do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w L. z wnioskiem Prokuratora Rejonowego w Ś. o utrzymanie w mocy zaskarżonego postanowienia. Jednak Sąd Rejonowy w L. uznał się niewłaściwym do rozpoznania wniesionego środka odwoławczego i przekazał go do rozpoznania Prokuratorowi Okręgowemu w L. To ostatnie postanowienie zaskarżył prokurator zarzucając obrazę art. 252 § 1 kpk, polegającą na wyrażeniu poglądu, że zażalenie na postanowienie prokuratora, odmawiające uwzględnienia wniosku o zmianę środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania, przysługuje na podstawie art. 254 § 2 kpk i art. 465 § 2 kpk do prokuratora nadrzędnego w sytuacji, gdy zgodnie z art. 252 § 2

kpk zażalenie to wnosi się do sądu rejonowego, w którego okręgu prowadzi się postępowanie. Podnosząc tak skonstruowany zarzut autor zażalenia wnosił o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w L., postanowieniem z dnia 29 marca 2007 r. zwrócił się do Sądu Najwyższego z pytaniem sformułowanym na wstępie, wyrażając zarazem przekonanie, że sytuacja procesowa w niniejszej sprawie wskazuje na potrzebę dokonania zasadniczej wykładni ustawy – przepisu art. 252 § 2 kpk. Jednocześnie podkreślono, że przedstawione zagadnienie „dotyczy ściśle przedmiotu osądu w sprawie, ma charakter konkretny i rzeczywisty” oraz „zachodzi niewątpliwy związek pomiędzy ewentualnym rozpoznaniem tego zagadnienia (...) a rozstrzygnięciem sprawy”, co czyniło niezbędnym wystąpienie do Sądu Najwyższego. Już z dalszych wywodów wynika jednak niezbitnie, że w istocie sądowi zwracającemu się z pytaniem chodzi o rozstrzygnięcie zupełnie innej kwestii, a mianowicie ustalenia relacji między określeniami „w przedmiocie środka zapobiegawczego” i „w przedmiocie wniosku o uchylenie lub zmianę środka zapobiegawczego”, użytymi odpowiednio w art. 252 § 1 kpk i art. 254 § 1 kpk. W tym też rozróżnieniu Sąd Okręgowy w L. upatruje podstawę swoich wątpliwości. Odwołując się do – błędnie zresztą przypisywanych poszczególnym autorom – poglądów wyrażonych w piśmiennictwie prawniczym na tle dwóch uchwał Sądu Najwyższego dotyczących tej materii (z dnia 26 listopada 2003 r., I KZP 30/03 oraz z dnia 29 października 2004 r., I KZP 19/04) Sąd Okręgowy sformułował trzy różne rozwiązania, które – w jego ocenie – są możliwe do przyjęcia na tle obowiązującego obecnie stanu prawnego. Według pierwszego z nich – organem właściwym do rozpoznania zażalenia na każde postanowienie prokuratora w przedmiocie wniosku o zmianę lub uchylenie środka zapobiegawczego będzie zawsze prokurator nadrzędny (art. 465 § 2 kpk w zw. z art. 252 § 1 kpk). Zgodnie z drugim stanowiskiem – organem właściwym do rozpoznania

zażalenia w takiej sytuacji będzie zawsze sąd, w którego okręgu prowadzi się postępowanie (art. 252 § 2 kpk). Natomiast w trzecim wypadku – właściwość będzie zależała od treści decyzji wydanej przez prokuratora: do rozpoznania zażalenia na postanowienie prokuratora nie uwzględniające wniosku o zmianę lub uchylenie środka zapobiegawczego właściwy będzie prokurator nadrzędny, zaś do rozpoznania zażalenia na postanowienie prokuratora uwzględniające taki wniosek, właściwy będzie sąd rejonowy, o którym mowa w art. 252 § 2 kpk.

Prokurator Prokuratury Krajowej we wniosku przestawionym Sądowi Najwyższemu wnosił o odmowę podjęcia uchwały.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Stanowisko prokuratora, postulującego odmowę podjęcia uchwały w przedstawionej kwestii, należało podzielić w całej rozciągłości. Jedną z zasadniczych przesłanek korzystania z instytucji przewidzianej w art. 441 § 1 kpk jest wykazanie, że przy rozpoznawaniu środka odwoławczego wyłoniło się zagadnienie prawne wymagające dokonania zasadniczej wykładni ustawy. Tymczasem, w realiach tej sprawy taka sytuacja wcale nie zachodzi. Po raz kolejny przypomnieć trzeba, że art. 441 § 1 k.p.k. zezwala sądowi odwoławczemu zwrócić się o dokonanie zasadniczej wykładni ustawy jedynie wtedy, gdy przy rozpoznawaniu środka odwoławczego wyłoni się zagadnienie prawne, którego wyjaśnienie ma znaczenie dla wydania orzeczenia w konkretnej sprawie. Jak trafnie podkreśla się w piśmiennictwie, sąd odwoławczy nie może natomiast, powołując się na treść art. 441 § 1 k.p.k., stawiać pytań o charakterze „abstrakcyjnym”, tj. nie powiązanych z rozpoznawaną sprawą, choćby ich znaczenie dla praktyki sądowej było doniosłe (por. St. Zabłocki w: J. Bratoszewski, L. Gardocki, Zb. Gostyński, St. Przyjemski, R.A. Stefański, St. Zabłocki: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, tom III, Warszawa 2004, s. 210).

Obok wymogu ścisłego zakotwiczenia pytania prawnego w stanie faktycznym, z jakim ma do czynienia sąd odwoławczy, jest on zobligowany

również do wykazania potrzeby dokonania wykładni określonego fragmentu ustawy. Z tego punktu widzenia istotne znaczenie będzie miało zatem wykazanie istnienia rozbieżności interpretacyjnych występujących przy wykładni określonej normy prawnej (tamże – s. 211).

W niniejszej sprawie sąd odwoławczy – poza odnotowaniem rzeczywistej różnorodności poglądów zaprezentowanych w piśmiennictwie, z którymi prowadzenie dyskusji nie jest rolą Sądu Najwyższego – w niewielkim nawet stopniu nie sprostał tym wymaganiom. Wadliwość sformułowanego pytania wyraża się w dwóch płaszczyznach. Pierwsza to jego zakres. Formułując wątpliwość co do kompetencji organu procesowego mającego rozpoznać zażalenie na postanowienie prokuratora wydane w wyniku rozpoznania wniosku o zmianę lub uchylenie środka zapobiegawczego, sąd odwoławczy obejmuje pytaniem wszystkie środki zapobiegawcze w sytuacji, gdy w realiach rozpoznawanej sprawy chodzi o zażalenie na postanowienie odmawiające uwzględnienia wniosku o uchylenie tymczasowego aresztowania. W tej zaś materii obowiązuje szczególna regulacja zamieszczona w art. 254 § 2 kpk. Tym samym przedstawione zagadnienie zostało w pytaniu zarysowane szerzej niż to wynika z potrzeby zakreślonej ramami postępowania. W części motywacyjnej wręcz przyznano, że przedmiotem zainteresowania jest jeszcze inne zagadnienie, a mianowicie relacja między pojęciami „postanowienie w przedmiocie wniosku o uchylenie lub zmianę środka zapobiegawczego” oraz „postanowienie w przedmiocie środka zapobiegawczego”.

Druga płaszczyzna – to brak uwzględnienia stanowiska prezentowanego dotychczas w judykaturze w danej kwestii. Podkreślić trzeba, że zwracając się do Sądu Najwyższego w trybie przewidzianym w art. 441 § 1 kpk i domagając się dokonania wykładni określonej normy prawnej, sąd wymieniony w tym przepisie nie może traktować jako nieistniejących poglądów orzecznictwa wyrażonych już wcześniej, a dotyczących tej samej materii jaką przedstawia w swoim wystąpieniu. Spełnienie ustawowego wymagania „wyłonienia się

zagadnienia wymagającego dokonania zasadniczej wykładni” następuje bowiem wówczas, gdy przedstawiona kwestia nie była dotychczas przedmiotem wykładni, bądź też od czasu dokonania tej wykładni ujawniły się rozbieżności w orzecznictwie sądowym albo przedstawione zostały argumenty skutecznie kwestionujące wcześniejszą interpretację. Judykatura Sądu Najwyższego dostarcza szeregu przykładów takich sytuacji, gdy właśnie argumenty przedstawione przez sądy występujące o ponowną interpretację przepisów, doprowadziły do wykreowania zupełnie innego kierunku orzecznictwa.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy zauważyć jednak należy, że nie tylko nie doszło do skutecznego podważenia poglądów prezentowanych dotychczas przez Sąd Najwyższy w materii będącej przedmiotem wystąpienia Sądu Okręgowego w L., ale brak jest jakiegokolwiek nawet odniesienia się tego ostatniego sądu do istniejącego w tym zakresie orzecznictwa, które powołano zresztą jedynie fragmentarycznie. W części motywacyjnej ograniczono się przy tym do zaprezentowania (w ślad za uczestnikami dyskusji toczącej się w piśmiennictwie) trzech różnych stanowisk możliwych – zdaniem sądu odwoławczego – do przyjęcia w kwestii właściwości organu, który powinien rozpoznawać zażalenie na postanowienie prokuratora w przedmiocie wniosku o zmianę lub uchylenie środka zapobiegawczego. Nie podjęto natomiast nawet próby dyskusji ze stanowiskami wyrażanymi dotychczas przez Sąd Najwyższy w omawianym zakresie.

W związku z powyższym przypomnieć trzeba, że zagadnienie zaskarżalności postanowień organu procesowego – w tym także prokuratora – dotyczących wniosków o uchylenie lub zmianę środków zapobiegawczych, ze szczególnym uwzględnieniem najsurowszego spośród nich, tj. tymczasowego aresztowania, było już przedmiotem wykładni dokonywanej w trybie art. 441 § 1 kpk. Pierwsza z wypowiedzi Sądu Najwyższego w tej materii w postaci uchwały z dnia 26 listopada 2003 r., I KZP 30/03 (OSNKW 2003, z. 11-12, poz.

97) wskazywała przepis art. 252 § 1 kpk jako podstawę prawną statuującą prawo zaskarżenia każdego postanowienia w przedmiocie środka zapobiegawczego, w tym również wydanego w następstwie rozpoznania wniosku złożonego przez oskarżonego o uchylenie lub zmianę tego środka. Już wtedy wyrażono jednoznaczne przekonanie, że każde postanowienie rozstrzygające o zasadności lub niezasadności wniosku złożonego na podstawie art. 254 § 1 kpk jest postanowieniem w przedmiocie środka zapobiegawczego. Stanowisko to, wykraczające niewątpliwie poza ramy wykładni ściśle językowej, wsparto szczegółowymi argumentami, do których w tym miejscu wystarczy odesłać. Spotkało się ono z licznymi wypowiedziami polemicznymi (por. R. Kmiecik: Glosa do uchwały SN I KZP 30/03, OSP 2004, z. 5, poz. 64; R.A. Stefański: Przegląd uchwał Izby Karnej Sądu Najwyższego w zakresie prawa karnego procesowego za 2003 r., WPP 2004, nr 2, s. 109; B. Mik: Glosa do uchwały SN I KZP 30/03, Prok. i Pr. 2004, nr 5, s. 104; A. Błachnio-Parzych, M. Hudzik, J. Pomykała: Przegląd glos krytycznych do orzeczeń Izby Karnej i Izby Wojskowej SN z zakresu prawa karnego procesowego opublikowanych w okresie od kwietnia 2004 r. do marca 2005 r. [część I], Palestra 2005, nr 9-10, s. 203; B. Kurzepa: Glosa do uchwały SN I KZP 30/03, WPP 2004, nr 2, s. 150; K. Grzegorzczak: Glosa do uchwały I KZP 30/03, WPP 2004, nr 2, s. 154; Z. Świda: Glosa do uchwały SN I KZP 30/03, Prok. i Pr. 2004, nr 5, s. 99), ale również z odmiennym rozstrzygnięciem innego składu Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2004 r. WZ 6/04 (OSNwSK 2004, poz. 294), co w konsekwencji zaowocowało wnioskiem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego skierowanym do powiększonego składu tego Sądu w trybie art. 60 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym. Opowiadając się za poglądem, zgodnie z którym oskarżonemu przysługuje zażalenie na postanowienie właściwego organu procesowego (sądu albo prokuratora) wydane w przedmiocie jego wniosku o zmianę lub uchylenie środka zapobiegawczego innego niż tymczasowe aresztowanie, skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego przychylił się do

stanowiska wyrażonego w poprzednio wymienionej uchwale przyjmującej, że każde postanowienie w przedmiocie wniosku o uchylenie lub zmianę środka zapobiegawczego jest zarazem postanowieniem w przedmiocie tego środka (uchwała z dnia 29 października 2004 r., I KZP 19/04). Odmowa uwzględnienia wniosku oznacza dalsze stosowanie tego samego środka zapobiegawczego na zasadach określonych we wcześniejszym postanowieniu. Jest zatem faktycznie decyzją o utrzymaniu w mocy tego środka w dotychczasowej postaci. Niezależnie zatem od treści rozstrzygnięcia organ procesowy wydaje postanowienie w przedmiocie środka zapobiegawczego. Dotychczasową linię argumentacyjną wskazującą na konieczność oderwania się od kryteriów ściśle językowych, wsparto wskazaniem na konsekwencje wynikające ze ściśle literalnego interpretowania pojęć „postanowienie w przedmiocie wniosku” i „postanowienie w przedmiocie środka”. Gdyby bowiem obu tych pojęć na gruncie art. 254 § 2 kpk nie odczytywać tak, jak to uczyniono już w uchwale z dnia 26 listopada 2003 r., I KZP 30/03, to przewidziane w tym przepisie ograniczenie temporalne w odniesieniu do najbardziej istotnych wniosków o zmianę lub uchylenie tymczasowego aresztowania w ogóle nie mogłoby funkcjonować. Odmienna interpretacja prowadziłaby do sytuacji, w której postanowienie o odmowie uwzględnienia wniosku o uchylenie lub zmianę tymczasowego aresztowania nie byłoby postanowieniem „w przedmiocie tymczasowego aresztowania”. Nie powodowałoby ono zatem uruchomienia okresowej blokady zaskarżalności kolejnych postanowień odmawiających uwzględnienia wniosku o uchylenie lub zmianę tymczasowego aresztowania. Jest oczywiste, że taki sposób wykładni prowadziłby wprost do zakwestionowania wyraźnej przecież woli ustawodawcy zmierzającego do zdecydowanego ograniczenia powszechnych w praktyce wypadków opóźniania postępowania w głównym nurcie procesu przy pomocy nieustannego zaskarżania rozstrzygnięć w kwestii środków zapobiegawczych. Zupełnie innym zagadnieniem jest niedoskonałość obecnej regulacji, słusznie podnoszona przez

autorów licznych glos do obu w/w uchwał (obok glos wymienionych powyżej por. także: A. Zając, B. Zając: Glosa do uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 29 października 2004, I KZP 19/04 Prok. i Pr. 2006, nr 2, s. 114; W. Korbiel: Glosa do uchwały SN z 29 października 2004, Palestra 2005, nr 1-2, s. 277; R.A. Stefański: Przegląd uchwał Izby Karnej Sądu Najwyższego w zakresie prawa karnego procesowego za 2004 r., WPP 2005, nr 2, s. 77; K. Grzegorzczak: Glosa do uchwały SN – Izby Karnej z 29 października 2004 r. I KZP 19/04, WPP 2005 nr 1, s. 144; H. Skwarczyński: Glosa do uchwały Izby Karnej SN z 29 października 2004 r. I KZP 19/04, WPP 2005, nr 1, s. 138).

Odnotować należy również swoisty paradoks polegający na tym, że możliwość zaskarżenia postanowienia rozstrzygającego o dalszym stosowaniu najbardziej dolegliwego dla oskarżonego izolacyjnego środka zapobiegawczego podlega ograniczeniom przewidzianym w art. 254 § 2 kpk. Natomiast te same ograniczenia nie mają zastosowania w odniesieniu do możliwości skarżenia orzeczeń rozstrzygających o odmowie uchylenia lub zmiany wszystkich pozostałych środków zapobiegawczych, które przecież w znacznie mniejszym stopniu wkraczają w sferę praw i wolności oskarżonego. Jednak rozwiązanie tego problemu może nastąpić wyłącznie w drodze zmian legislacyjnych, a nie w wyniku dokonania odmiennej od dotychczasowej wykładni istniejącego uregulowania.

Na koniec trzeba zauważyć, że konsekwencją przyjęcia poglądu o podstawowym znaczeniu przepisu art. 252 kpk, z punktu widzenia możliwości i zasad zaskarżania orzeczeń dotyczących wniosków o uchylenie lub zmianę środków zapobiegawczych, jest również rozstrzygnięcie wątpliwości odnoszących się do właściwości organów rozpoznających zażalenia na postanowienia zapadające w tej materii. Przepis art. 252 § 2 kpk jest w tej kwestii zupełnie jednoznaczny i wskazuje sąd rejonowy, w którego okręgu prowadzone jest postępowanie przygotowawcze, jako właściwy do rozpoznawania zażalenia na postanowienie prokuratora w przedmiocie środka

zapobiegawczego. Przypomnieć trzeba jeszcze, że na gruncie przepisu art. 254 § 2 kpk - w brzmieniu przed nowelizacją z dnia 10 stycznia 2003 r. - norma art. 252 § 2 kpk nie miała zastosowania, co sprawiało, że zażalenie na postanowienie prokuratora w przedmiocie środka zapobiegawczego przysługiwało do prokuratora nadrzędnego (na zasadach ogólnych - art. 252 § 1 kpk) a nie do sądu rejonowego o jakim mowa w art. 252 § 2 kpk. Skreślenie tego zapisu w wyniku wspomnianej nowelizacji sprawiło, że reguła wyrażona w art. 252 § 2 kpk ma obecnie pełne zastosowanie. Jeżeli powiąże się wydłużenie swego rodzaju „karencji” przewidzianej w art. 254 § 2 kpk z jednoczesną rezygnacją z istniejącego wcześniej wyłączenia drogi odwoławczej wskazanej w art. 252 § 2 kpk, to trudno odczytać inaczej zamysł ustawodawcy, jak wydłużenie okresu między zażaleniami na postanowienia dotyczące tymczasowego aresztowania za cenę przekazania sądowi całej kontroli w tym zakresie. Nie ma natomiast żadnego logicznego powodu, aby kierunek rozstrzygnięcia wydanego w wyniku rozpoznania wniosku o uchylenie lub zmianę środka zapobiegawczego, miał decydować o właściwości organu rozpoznającego środek odwoławczy i to zwłaszcza w taki sposób, aby to akurat orzeczenie korzystne dla oskarżonego było poddawane kontroli sądowej, a orzeczenie niekorzystne z jego punktu widzenia, oskarżony mógł skarżyć „jedynie” do organu nadrzędnego nad prokuratorem prowadzącym postępowanie przygotowawcze. Uwaga ta ma zresztą charakter o tyle historyczny, że przynajmniej część argumentacji sądu przedstawiającego zagadnienie prawne, znajdowała swoje zakotwiczenie w dotychczasowej treści art. 465 § 2 kpk, znowelizowanej obecnie ustawą z dnia 29 marca 2007 r. o zmianie ustawy o Prokuraturze, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 64, poz. 432). W postaci obowiązującej od dnia 12 lipca 2007 r., przepis ten jako zasadę wprowadza rozpoznawanie przez sąd zażaleń na postanowienia prokuratora, chyba że ustawa stanowi inaczej. Natomiast, z punktu widzenia rozstrzygnięcia wątpliwości, których wyrazem

było przedłożone pytanie, podstawowe znaczenie miało szczegółowe rozważenie tej problematyki w obu uchwałach Sądu Najwyższego wymienionych powyżej. Wystąpienie Sądu Okręgowego w L. nie dostarczyło takich racji, które mogłyby przemawiać za odstępniem od dotychczasowego stanowiska, co uzasadniało odmowę udzielenia odpowiedzi na postawione pytanie.